

## Autobus Ciepła podsumował sezon zimowy



zdjęcie przedstawiające rzeszowski "autobus ciepła", fot. Grzegorz Bukala, Urząd Miasta Rzeszowa

**Nawet 160 kg ziemniaków, 25 kg mięsa czy 40 kg ogórków kiszonych potrzebnych było do ugotowania zupy dla potrzebujących na jeden dzień. Ostatnia zima była wyjątkowo surowa, dlatego Rzeszów dołożył szczególnych starań, aby potrzebujące osoby nie zostały same. Autobus Ciepła czy działania streetworkingowe to tylko część tego, co miejskie służby robiły dla osób w kryzysie bezdomności.**

W połowie marca kursowanie zakończył Autobus Ciepła: program kierowany do najbardziej potrzebujących mieszkańców Rzeszowa. Dzięki niemu ciepły posiłek mógł zjeść każdy, który od poniedziałku do piątku pojawił się w jednym z czterech „przystanków” na trasie autobusu. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rzeszowie, który zajmuje się koordynacją programu, podaje, że w sezonie 2025/2026 (od 17 listopada do 13 marca) wydano w ten sposób aż 6099 posiłków.

- Pomoc osobom w potrzebie jest zakodowana w naszej naturze. W Rzeszowie wiemy już, jak docierać do takich ludzi najskuteczniej. Autobus Ciepła sprawdza się co roku i jest nie tylko okazją do zjedzenia gorącego posiłku, ale również do spotkań. Daje osobom w kryzysie poczucie, że nie są same, że mogą na nas liczyć i nie muszą się wstydzić - tłumaczy Konrad Fijołek, prezydent Rzeszowa.

Dodaje, że od początku istnienia programu, z autobusu wydano już znacznie więcej niż 30 tys. posiłków. W sezonie 2025/2026 przygotowanie jedzenia na ten cel kosztowało ponad 14 tys. zł.

- Serdecznie dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w tę szlachetną akcję - podkreśla.

### Kuchnia stała, streetworking, zbiórki odzieży. W Rzeszowie nikt nie zostaje sam

Posiłki wydawane z Autobusu Ciepła są przygotowywane przez Rzeszowskie Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta. W siedzibie stowarzyszenia przy ul. Styki 21 przez cały ten okres funkcjonowała też kuchnia stała, gdzie potrzebujący mogli zawsze liczyć na ciepłe jedzenie. Na ten cel Rzeszów przeznaczył ponad 56 tys. zł. **Przekłada się to na aż blisko 22 tys. wydanych posiłków.**

Stowarzyszenie podsumowało, że dziennie przygotowywane było ok. 400 litrów zupy, z czego 70-90l trafiało do potrzebujących za pośrednictwem Autobusu Ciepła. Ile składników potrzebowali kucharze do przyrządzenia zupy tylko na jeden dzień?

- ziemniaki - 140-160 kg,
- ryż - 18 kg,
- makaron - 20 kg,
- kasza jęczmienna - 16 kg,
- fasola - 30 kg,
- groch - 35 kg,
- buraki - 100-120 kg,
- jarzyny świeże/mrożone - 20-30 kg,
- kapusta kiszona - 35-40 kg,
- ogórki kiszone - 35-40 kg,
- mięso - 20-25 kg.

Wydawanie jedzenia dla potrzebujących to nie jedyna pomocowa akcja miasta. MOPS w Rzeszowie prowadził działania streetworkingowe, polegające na wsparciu osób w kryzysie, przebywających w przestrzeni miasta: na ogródkach działkowych, w garażach, pustostanach, parkach czy na klatkach schodowych. Najważniejszym elementem tej pracy była podstawowa opieka medyczna, a także informowanie o tym, gdzie kierować się po dalszą pomoc.

Pracownicy socjalni działali w standardowych godzinach pracy ośrodka, a dopełnieniem ich działań była współpraca ze Stowarzyszeniem Zupełne Dobro. Na pracę streetworkerów z tej organizacji w okresie zimowym miasto przeznaczyło ponad 190 tys. złotych. Tym sposobem potrzebujący mogli być kompleksowo zaopiekowani przez całą dobę.

Jeszcze jednym działaniem na rzecz potrzebujących osób była akcja „Drobny gest, dużo ciepła”, którą miasto zorganizowało we współpracy z pracownikami MOPS, Rzeszowskiego Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta oraz Stowarzyszenia Zupełne Dobro.

- Inicjatywa polegała na przekazywaniu rzeczy pierwszej zimowej potrzeby: czapek, szalików, skarpetek, osobom, które najbardziej tego potrzebowały. Zachęcaliśmy mieszkańców do dołączenia i przynoszenia ciepłych rzeczy. W tym przypadku drobny gest mógł nawet uratować komuś życie - opisuje akcję Krystyna Stachowska, zastępczyni prezydenta Rzeszowa.